

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
do spraw
Unii
Europejskiej**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW
POCHODZĄCYCH Z UNII EUROPEJSKIEJ
(NR 5)
z dnia 15 kwietnia 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej

– podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej (nr 5)

15 kwietnia 2021 r.

Podkomisja stała do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Gołojucha (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyły:

- informację na temat stanu przygotowania Krajowego Planu Odbudowy;
- informację na temat zmian w wydatkowaniu w Polsce środków z funduszy UE w związku z pandemią COVID-19.

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Antoszek** dyrektor Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Iga Zupok-Gierwatowska** zastępca dyrektora Departamentu Strategii MFiPR, **Małgorzata Wojtas** naczelnik Wydziału Budżetu Resortu II Departamentu Budżetu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marzena Chmielewska** zastępca dyrektora generalnego ds. rozwoju projektów Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Aleksandra Rhein**, **Anna Szelałowska** – specjalistki ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków podkomisji i przedstawicieli ministerstw.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad podkomisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Bardzo proszę o stwierdzenie kworum. Mamy kworum. Bardzo dziękuję. Stwierdzam kworum.

Informuję państwa posłów, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Dodam, że materiały informacyjne przygotowane przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zostały państwu przekazane. Pytam państwa posłów, czy są uwagi do porządku obrad. Nie słyszę, nie widzę. Stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I porządku dziennego, czyli informacji na temat stanu przygotowania „Krajowego planu odbudowy”. MFiPR reprezentuje zastępca dyrektora Departamentu Strategii pani Iga Zupok-Gierwatowska. Serdecznie witam panią dyrektor. Witam państwa dyrektorów. Proszę panią dyrektor o zabranie głosu. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Iga Zupok-Gierwatowska:

Dzień dobry, szanowni państwo, przedstawię pokrótce informację o tym, na jakim jesteśmy etapie prac nad „Krajowym planem odbudowy”. Jak państwo wiedzą, cały proces związany z tym, że są dodatkowe środki, dodatkowy instrument w ramach UE, pod koniec maja się rozpoczął. Wtedy dopiero były takie wstępne informacje o tym, że tego rodzaju wsparcie dla różnych krajów będzie możliwe. De facto, zanim określono, jak to będzie wyglądało, jakimi regułami ogólnymi będzie się to wsparcie kierowało, upłynął czas w zasadzie do połowy lutego. W tym okresie przygotowaliśmy, tak jak i pozostałe kraje, pracowaliśmy nad „Krajowym planem odbudowy”, bazując też na dużej niewiedzy i niejasności rozwiązań, które dopiero w lutym zostały zaakceptowane na poziomie unijnym. Tak że był to proces dosyć skomplikowany, gdzie musieliśmy bardzo często, tak jak i inne kraje, zmieniać różne swoje podejście, tak samo musiała też Komisja w jakiś sposób się dostosowywać. Wszyscy się uczyliśmy tego nowego instrumentu, który tak naprawdę był tworzony ad hoc, z jednoczesną koniecznością odnoszenia się czy przygotowywania własnych dokumentów przez poszczególne kraje członkowskie. To jest ważne założenie, ponieważ teraz, to, co wiemy o tym instrumencie, to są informacje, których na początku prac nad dokumentem faktycznie nikt nie znał, a należało prace rozpocząć i jak najszybciej się przygotować do możliwości korzystania ze środków unijnych.

Tak jak państwo wiedzą, w ramach KPO Polska będzie mogła skorzystać z prawie 58 mld euro, z czego część to jest tak zwana część grantowa, 23,8 mld, i druga pula to jest tak zwana część pożyczkowa. W ramach KPO, który był konsultowany od końca lutego, od 26 lutego do 2 kwietnia, zaproponowaliśmy szczegółowy podział środków z części grantowej, natomiast wskazaliśmy również, że będziemy również występować również o część pożyczkową. Dlaczego tak postąpiliśmy? Dlatego że jeszcze w tamtym okresie, tak naprawdę do tej pory nie ma konkretnych informacji z Komisji, jak będzie możliwe wykorzystanie środków z części pożyczkowej, dokładnych, szczegółowych warunków, więc woleliśmy się w tym zakresie zabezpieczyć. Teraz planujemy, że z części pożyczkowej w tym pierwszym okresie, składając teraz, KPO, więc ciągle go zmieniamy, będziemy korzystać z około 10 mld euro.

Trzeba pamiętać, że KPO przede wszystkim jest związany z semestrem europejskim. To nie jest polityka spójności, na którą wpływ ma w większym zakresie kraj członkowski. To jest instrument generalnie zarządzany przez Komisję Europejską, w związku z czym to Komisja przede wszystkim ma wiodącą rolę w określaniu, jaki zakres tematyczny KPO dla każdego kraju powinien być uwzględniony. Wynika to właśnie, jak powiedziałam, z semestru europejskiego, czyli z zaleceń Komisji Europejskiej, która co roku wydaje takie zalecenia odnośnie do koniecznych zmian w zakresie funkcjonowania każdego kraju w sferze gospodarki społecznej i infrastrukturalnej również. Na te zalecenia, zgodnie z rozporządzeniem, w KPO trzeba odpowiedzieć konkretnymi reformami i dopiero gdy wskażemy te reformy, możemy pokazać, w jaki sposób, jakimi inwestycjami te reformy będziemy realizować. Tak że to jest kompletnie inne podejście. Tutaj jest główny nacisk na reformy, a inwestycje mają służyć tylko realizacji tych reform.

Dodatkowe uwarunkowania oczywiście, o których pewnie państwo wszystko wiedzą, to są te związane z przeznaczeniem 37% środków na transformację klimatyczną, 20% środków na transformację cyfrową, 30% objęcie całego KPO zasadą nieczynienia szkody środowisku, co de facto oznacza, że musimy przeprowadzić taką analizę dla każdej reformy i dla każdej inwestycji, żeby mieć pewność, że podjęte, planowane interwencje nie będą szkodziły środowisku.

KPO musi się oczywiście wpisywać w sześć filarów tematycznych, które zostały wskazane w rozporządzeniu, i w siedem inicjatyw europejskich. W związku z tym proszę zauważyć, że możliwość manewru, przy uwzględnieniu tych wszystkich uwarunkowań, jest naprawdę bardzo niewielka. Oczywiście też, co jest bardzo istotne w kontekście KPO, to jest instrument odbudowy, który jest skonstruowany tylko na okres do 2026 r. De facto, żeby mogła Polska otrzymać środki finansowe, inwestycje muszą się skończyć w połowie 2026 r., po to, żeby ostatnia transza płatności mogła przejść pod koniec 2026 r. Co ważne, my się nie rozliczamy z Komisją na podstawie faktur, tylko musimy pokazać,

jak zrealizowaliśmy poszczególne reformy, jak zrealizowaliśmy poszczególne inwestycje, jakie osiągnęliśmy efekty. W związku z tym to nie jest taki sam instrument jak polityka spójności.

Jesteśmy teraz, tak jak już wspomniałam, na etapie po konsultacjach społecznych, które trwały od 26 lutego do 2 kwietnia. Był szereg debat zorganizowanych w formie online oczywiście z uwagi na sytuację, były spotkania na temat poszczególnych komponentów. Było pięć takich spotkań w marcu. Na wniosek strony społecznej, przy współpracy, przygotowaliśmy tak zwane wysłuchania publiczne. Trwały one 5 dni. Całe dni właściwie uczestniczyliśmy w tych spotkaniach, wysłuchując, jakie propozycje mają partnerzy społeczni, gospodarczy, organizacje pozarządowe, wszyscy, którzy po prostu byli w stanie się włączyć w cały ten proces.

Teraz podsumowujemy to, co się wydarzyło w trakcie konsultacji społecznych, jakie uwagi zostały zgłoszone w trakcie wysłuchań. Jesteśmy również po kilku spotkaniach w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdzie również był szereg uwag ze strony samorządowej. Przygotowaliśmy też odniesienia do tego, jakie są oczekiwania strony samorządowej i jak jesteśmy w stanie, w jakim zakresie je spełnić. Tak więc mamy nadzieję, że w najbliższe dni dokończymy pracę nad KPO. Nanosimy te zmiany, które wynikają z konsultacji społecznych, i będziemy mogli przekazać dokument na Radę Ministrów, tak żeby potem przekazać ten dokument do Komisji Europejskiej.

Natomiast równolegle, ponieważ jest to też instrument niezarządzany przez Komisję, więc cały czas jesteśmy w procesie dyskusji, zmian, uzgadniania zakresu i bardzo szczegółowych zapisów KPO z Komisją Europejską. To też jest proces, który będzie jeszcze nanosił swoje piętno na cały KPO, bo będzie on musiał właśnie uwzględniać to wszystko, co z Komisją przedyskutujemy i pozmieniamy w KPO.

Tak że z podsumowania tego, co chcemy wprowadzić po konsultacjach, już teraz wiemy, co będziemy uwzględniać po konsultacjach społecznych KPO. Mogę powiedzieć, że z całą pewnością zwiększymy różne zapisy, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom zarówno środowisk rolniczych, jak i wiejskich. Tutaj będą wzmocnione zapisy dotyczące przetwórstwa rolno-spożywczego, inwestycji związanych z gospodarką wodną na terenach wiejskich. Również wychodząc naprzeciw stronie samorządowej, zwiększymy zarówno zakres wsparcia odnośnie do wszystkich działań związanych z elektromobilnością, czyli zakupem taboru nisko- i zeroemisyjnego, przede wszystkim również dla obszarów miejskich, lecz także włączymy transport szynowy, tak żeby można było tabor tramwajowy wymieniać.

Również wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, a w zasadzie zarzutom, że dyskryminujemy duże miasta, zmieniamy teraz w KPO tę interwencję, która była nakierowana tylko na miasta średnie i na miasta małe, związaną z tak zwanym zazielenianiem miast. Będziemy tę interwencję rozszerzać i finansowo, i rozszerzać zakresowo, tak żeby wszystkie miasta mogły w tym wsparciu uczestniczyć. Też oczywiście więcej, idąc naprzeciw temu, że potrzebne jest zazielenianie i wzmocnienie odnawialnej energii, będziemy również więcej środków przeznaczać na rozwój farm wiatrowych, w szczególności mówimy tu o farmach wiatrowych na morzu.

Jeszcze z takich ważnych rzeczy, które planujemy do zmiany, to jest też w związku z propozycjami samorządowymi, zwiększymy zarówno środki, jak i udział, zakres wykorzystania tych środków poprzez stronę samorządową, jeżeli mówimy o wymianie taboru kolejowego do połączeń regionalnych. Będziemy również zmieniać zapisy odnoszące się do takiej części wdrożeniowej, monitorującej, związanej w ogóle z całym systemem realizacji KPO, gdzie wskazywalibyśmy na powołanie komitetu monitorującego i w skład tego komitetu włączymy również przedstawicieli samorządów terytorialnych, przedstawicieli również organizacji czy podmiotów spoza administracji publicznej. Mamy nadzieję, że to spełni oczekiwania wszystkich stron związane z tym, że będą mogły uczestniczyć we wdrażaniu, będą też informowane na bieżąco, jak proces przebiega, będą mogły też włączać się i dawać różne swoje sugestie oraz wspólnie wypracowywać jak najlepsze rozwiązania.

Dziękuję. W takim razie myślę, że to wszystko, co mogłam na tym etapie przekazać państwu odnośnie do stanu pracy nad KPO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor, za te informacje, które pani przekazała.

Teraz poproszę pana dyrektora, pana Radosława Antoszka, dyrektora Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy UE o zabranie głosu. Wiem, że pan dyrektor ma przygotowaną prezentację, tak że bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej MFiPR Radosław Antoszek:

Dzień dobry. Dziękuję, panie przewodniczący. Czy istnieje możliwość z państwa poziomu wyświetlenia tej prezentacji, czy też mam spróbować ze swojego?

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Tak, istnieje.

Dyrektor departamentu MFiPR Radosław Antoszek:

To bardzo bym był wdzięczny.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Tak, jest to możliwe. Bardzo prosimy, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MFiPR Radosław Antoszek:

Aha, dobrze. Szanowni państwo, chciałem się upewnić, czy udało się udostępnić. Czy państwo widzicie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Tak, widzimy. Teraz widzimy. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MFiPR Radosław Antoszek:

Bardzo dziękuję za informację. W takim razie, szanowni państwo, realizacja programów polityki spójności dla perspektywy 2014–2020 mniej więcej na połowę kwietnia. Jeśli chodzi o taką podstawową informację, którą zbieramy i monitorujemy, to porównujemy się z innymi państwami członkowskimi po to, żeby weryfikować i korygować ewentualnie nasze błędy na etapie realizacji wdrażania i dostosowywać się do bieżącej sytuacji. Tak że na tym slajdzie – to jest taki standardowy slajd, który wykorzystujemy w ministerstwie do określenia stopnia zaawansowania i miejsca, w którym się znajdujemy, jeśli chodzi o wydatkowanie środków. Tutaj państwo widzicie, Polska jest zaznaczona takim ciemniejszym kolorem, co oznacza, że jesteśmy w grupie państw najbardziej zaawansowanych... wydatkowanie (*niestyszalne*) jako przekazywanie deklaracji i wniosków o płatność na poziom Komisji.

Na chwilę obecną to jest ponad 50% dostępnej alokacji środków. Przypomnę, że alokacja w stosunku do pozostałych państw członkowskich oznacza, że dysponujemy prawie jedną piątą wszystkich dostępnych środków na politykę spójności w obecnej perspektywie. W chwili obecnej zajmujemy dokładnie czwarte miejsce, jeśli chodzi o fundusze strukturalne. Wyrzedzają nas: Finlandia, Grecja i jeszcze jakiś mały kraj, prawdopodobnie to jest Luksemburg albo Malta. Więc jeśli chodzi o tempo realizacji, to jesteśmy w czołówce.

Prosiłbym, żeby zwrócić uwagę na dwa kraje – to jest Hiszpania i Włochy, które są, ale w ogóle też generalnie kraje południa, Rumunia – które jeszcze półtora roku temu charakteryzowały się poziomami wdrażania podobnymi do naszego kraju, po czym miniony rok spowodował załamanie w tempie wydatkowania środków unijnych. To załamanie, które obserwujemy w ogóle, jeśli chodzi o funkcjonowanie gospodarcze tych państw, również znalazło odzwierciedlenie w załamaniu w tempie realizacji polityki spójności, co tym bardziej podkreśla, że przyjęte przez nas rozwiązania, takie dość spore uelastycznienie, na które się zdecydowaliśmy na przełomie kwietnia i maja zeszłego roku, było dobrym posunięciem, bo pozwoliło nam zachować tempo realizacji i wydatkowania środków. To wydatkowanie wbrew pozorom nie jest takie proste, o czym świadczy kolejny slajd.

Na tym slajdzie, szanowni państwo, określamy to roboczo mianem mapy utraconych środków, tu widzimy dane na temat zwróconych przez państwa członkowskie do budżetu unijnego bądź w ogóle nieuzyskanych, czyli utraconych, w ogóle niewykorzystanych alokacji przede wszystkim z tytułu zasady $n+3$, czyli zbyt wolnego wydatkowania środków.

Widzimy tutaj – im intensywniejsza ciepła barwa, tym gorzej, tak że znowu mamy Hiszpanię, ale też Czechy, Słowacja, która straciła bardzo dużo środków, jeśli chodzi o odpowiednik naszego programu dotyczącego innowacji. Stracili te środki już na wstępnym etapie realizacji, czyli w tych pierwszych latach, i w wielu wypadkach są to duże kwoty. Jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywy lat 2007–2013, 2014–2020, to w przypadku Czech to jest ponad 700 mln euro, Rumunii – ponad 500 mln euro. Dla bieżącej perspektywy takim liderem jest Wielka Brytania, która, wydaje się, że wraz z opuszczeniem i brexitem w ogóle straciła zainteresowanie środkami unijnymi.

Tak że sytuacja ogólna europejska nie jest zbyt różowa i na tym tle nasze wydatki tak naprawdę utrzymują politykę spójności, jeśli chodzi o tempo, przepływy na takim normalnym poziomie, i dzięki temu, że ciągle wydatkujemy, ta polityka spójności nie jest w ogniu krytyki ogólnoeuropejskiej.

Jeśli chodzi o wartości bezpośrednio odnoszące się do uzyskanych poziomów zaawansowania, to jeśli chodzi o wnioski przedkładane przez beneficjentów o dofinansowanie – to jest taki miernik, który jest wykorzystywany do zweryfikowania stopnia zainteresowania – to ta kwota dawno już przekroczyła dostępną alokację. Jeśli chodzi o globalną, to złożone wnioski o dofinansowanie, czyli wydatki ogółem przekroczyły 826 mld zł.

Poziom kontraktacji jest bardzo istotny. Kształtuje się on na poziomie w tej chwili 91% dostępnej alokacji. Ten procent byłby na pewno wyższy, gdyby nie kurs euro. A może dlatego, że jest kurs euro, żeby nie mówić „gdyby”, bo to nie jest negatywne zjawisko, ale wysoki kurs euro powoduje, że mamy dostępnych więcej złotych do tego, żeby kontraktować. W związku z tym ciągle jest pula do tego, żeby dobijać kolejne projekty, podpisywać z nimi umowy i dopraszać kolejne projekty.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową, rozliczone wydatki, te, które tam przekazujemy, to jest 61% alokacji. Jak to się kształtuje na linii czasu? Tutaj, szanowni państwo, widzicie te dynamikę, ona się utrzymuje mniej więcej na równym, stałym poziomie. Zgodnie z założonymi celami, które rok rocznie przygotowujemy, przekazujemy instytucjom i wspólnie z instytucjami monitorujemy ich realizację.

Podkreślając jednym zdaniem, już tak na zakończenie tego fragmentu swojej wypowiedzi, w związku z pandemią, z wprowadzonymi ograniczeniami, *lockdownem* nie nastąpiło załamanie w tempie realizacji projektów. Oczywiście mówimy tutaj w wymiarze globalnym, bo są sfery, są projekty, zwłaszcza projekty miękkie, które doświadczyły problemów, ale nie wpłynęło to na globalne liczby i globalne osiągi.

Jeśli chodzi o zasadę $n+3$, ten zielony kolor jest kolorem pozytywnym. On oznacza, że w tym roku wszystkie programy operacyjne, wszystkie instytucje zarządzające, te słupki i te nazwy, które się za nimi kryją, są to nazwy programów operacyjnych zarządzanych na poziomie bądź to centralnym, czyli te słupki powyżej, bądź na poziomie regionalnym. W obydwu przypadkach instytucje wypracowały, jeśli chodzi o instytucje, a tak naprawdę też beneficjenci, realizując projekty, wydatki, które pozwalają ze spokojem czekać na ten rok i pewnie przyszły, jeśli chodzi o zasadę $n+2$. Nie oddamy, nie utracimy środków. To jest najistotniejsze do poziomu europejskiego.

Jeśli chodzi o porównanie perspektywy 2007–2013 w stosunku do perspektywy 2014–2020 – mówimy o kontraktacji – ten żółty słupek to jest analogiczny okres, porównywalny okres w poprzedniej perspektywie w stosunku do momentu, w którym się w tej chwili znajdujemy. W chwili obecnej kontraktacja pomimo tego kursu euro, o którym mówiłem, znajduje się na wyższym poziomie, niewiele, ale ciut wyższym aniżeli w poprzedniej perspektywie. Przypomnę, że w poprzedniej perspektywie w samej końcówce musieliśmy się zmobilizować do wydatkowania. Niemniej w tym przypadku raportuję brak ryzyk, jeśli chodzi o wykorzystanie pełnej alokacji.

Jeśli chodzi o certyfikację wydatków na poziomie europejskim, ona jest równie... (*niesłyszalne*) w podobnym momencie, w jakim znajdowaliśmy się w poprzedniej perspektywie. Różnica następuje w przypadku regionalnych programów operacyjnych. I tutaj macie państwo na mapce takie szczegółowe rozbitcie, jak to się prezentuje pomiędzy regionami, które regiony są najbardziej zaawansowane. To są województwa: opolskie, podkarpackie, dolnośląskie i wielkopolskie.

Jeśli chodzi o takie porównanie pomiędzy programami, jak to w ogóle wygląda, jak należy interpretować ten wykres, to państwu opowiem. Mamy tutaj taką wypadkową kontraktacji i certyfikacji. Te kule, które są narysowane i są wprowadzone, to są programy operacyjne. Wielkość kuli decyduje o alokacji, czyli im większa kula, tym oznacza to większą alokację, którą dysponuje dana instytucja, i tym więcej pieniędzy znajduje się w danym programie operacyjnym. Więc im niżej dany program operacyjny, im bardziej w lewym dolnym rogu, tym gorzej. Im bardziej w prawym górnym rogu – tym lepiej. Czyli im wyżej i w prawo, tym lepiej. W związku z tym, jak państwo widzicie, tutaj takim programem, który budzi największy niepokój, ale mamy nadzieję, że w tej końcówce wdrażania również nie nastąpią jakieś dramatyczne wydarzenia, to jest regionalny program operacyjny województwa kujawsko-pomorskiego, który nieco odstaje od reszty stawki. Tu po drugiej stronie, jeśli chodzi o regionalne programy operacyjne, jest województwo opolskie czy też program skierowany do przedsiębiorstwa... czyli inteligentny rozwój.

Jeśli chodzi o COVID i wydatki, które zostały przeniesione, kontraktacja i zainteresowanie w alokacji, żeby wesprzeć działania związane z przeciwdziałaniem skutkom pandemii, nastąpiło to w trybie pilnym. W kwietniu, w maju były przenoszone środki, uruchamiane również na określone obszary interwencji. Zbiegło się to z działaniami Komisji w zakresie luzowania zasad udzielania pomocy publicznej. W trybie ekspresowym przygotowaliśmy programy pomocowe po to, żeby również ze środków unijnych dorzucić do tych tak zwanych środków krajowych z tarcz określone kwoty i nie dopuścić do załamania działalności gospodarczej niektórych podmiotów, a także do załamania na rynku pracy. Kwoty przeznaczone na COVID w chwili obecnej, jeśli chodzi o umowy, to jest ponad 12 mld zł, z czego odbiorcami, jeśli chodzi o kategorie wsparcia w największym obszarze, to są małe i średnie przedsiębiorstwa, ale też rynek pracy, rynek zdrowia. Większość kwot to są kwoty, które były rozdysponowane w postaci dotacji.

Ostatnie dwa slajdy mówią o działaniach legislacyjnych, które miały miejsce w zeszłym roku, które również dzięki intensywnej pracy Sejmu, wszystkich posłów zaangażowanych przebiegły w trybie ekspresowym i dzięki temu uruchomiliśmy bardzo szybko działania, które spowodowały, że te wartości procentowe, które na początku prezentowałem, są właśnie tak dobre. W tych działaniach legislacyjnych była nowelizacja tak zwanej ustawy wdrożeniowej. Ta ustawa nowelizacyjna... (*niestyszalne*) Wprowadziliśmy sporo możliwości elastycznego podejścia do realizowanych projektów, wprowadzania nadzwyczajnego trybu wyboru projektów, wydłużania terminów, wydłużania terminów na przekazanie określonych informacji i takiego bardziej elastycznego spojrzenia na wszelkiego rodzaju zdarzenia, które w projektach się dzieją, które są niezawinione przez beneficjenta, ale są właśnie spowodowane sytuacją związaną z pandemią, *lockdownem*, ograniczeniami i również prowadzeniem działalności gospodarczej.

Jeśli chodzi o ostatni slajd, to tutaj prezentujemy informacje na temat przygotowanych rozporządzeń i programów pomocowych. Na podstawie specustawy funduszowej wydaliśmy pięć rozporządzeń umożliwiających udzielanie pomocy publicznej. Dzięki temu była możliwość łagodzenia skutków wystąpienia pandemii. Pierwotnie ten zakres wsparcia był ograniczony tylko do końca zeszłego roku. Na wniosek Polski i innych państw Grupy Wyszehradzkiej wspartej, o dziwo, tym razem przez część państw płatników netto, udało się przekonać Komisję do wydłużenia tego okresu preferencyjnych warunków wsparcia do końca roku 2021. Jest to o tyle istotne, że jak państwo wiecie, te negocjowane teraz środki w ramach pakietu *Next Generation EU* obejmują również takie dodatkowe źródło pieniędzy w zakresie REACT-EU, które to środki byłyby jeszcze wykorzystywane w ramach bieżącej perspektywy. Bardzo nam zależy na tym, aby ta decyzja... albo powinno zależeć stronie polskiej na tym, żeby ta decyzja o zasobach własnych została przyjęta w miarę szybko, ponieważ również te środki z REACT-EU w ramach tych programów operacyjnych będą mogły być wykorzystywane w oparciu o preferencyjne zasady pomocy publicznej, które obowiązują tylko do końca tego roku. Więc im szybciej pojawi się w poszczególnych państwach członkowskich decyzja o zasobach własnych, tym szybciej będzie można uruchomić środki z REACT-EU, dosypując do obecnych tutaj programów operacyjnych, i szybciej wydatkować te środki również

na małe i średnie przedsiębiorstwa, ale w ogóle na przedsiębiorczość. Tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze, za przekazane informacje.

Teraz przystąpimy do dyskusji i do zadawania pytań. Chciałbym na początku zadać takie dwa pytania. Pani dyrektor już wspomniała o obszarach wiejskich, ale prosiłbym, aby jeszcze doprecyzować pewne rzeczy, bo kiedy spotykam się z rolnikami, z osobami mieszkającymi na obszarach wiejskich, to właśnie tam są dość znaczne oczekiwania i rolnicy, ale także ci, którzy mieszkają w środowisku wiejskim, pytają, na jakie środki mogą liczyć, jeśli chodzi o KPO, i jakie inwestycje i jakie cele będą właśnie na tych obszarach wiejskich realizowane.

Drugie pytanie, jeśli chodzi o KPO, czy zmierzone zostały priorytety w celach gospodarczych w związku z pandemią COVID-19. Myślę, że przyjmimy taką taktykę, że nie po każdym pytaniu, ale po grupie pytań poproszę państwa dyrektorów o odpowiedź.

Bardzo proszę. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb. Sprawa techniczna, jeszcze zalogowanie i już będzie wszystko dobrze.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dzień dobry państwu. Chciałem serdecznie podziękować za te dwie prezentacje, które zostały tu dokonane przez państwa. Oczywiście realizacja programów polityki spójności musi być naszym szczególnym powodem do zainteresowania, w szczególności, że to jest bezprecedensowa sytuacja, że oto w trakcie jej realizacji dokonujemy tak znaczącej zmiany, wynikającej oczywiście z pandemii, zmiany alokacji. Kwota 12 mld to nie jest kwota, którą należy w jakiś sposób uznać za nieznaczącą w tychże zmianach. Jednocześnie dosyć optymistycznie pan zasygnalizował kwestię wypełnienia wszystkich kryteriów związanych z wykorzystaniem tych środków, więc wydaje mi się, że nawet jeśli ta lewa dolna część diagramu pokazuje, że niektóre regionalne programy operacyjne są poniżej ścieżki wykonania w stosunku do upływu czasu, to chyba w tej materii nie możemy być jakoś szczególnie zaniepokojeni.

Natomiast chciałbym pana zapytać w tym kontekście, jakie ewentualne refleksje macie państwo na podstawie wykonania obecnej perspektywy finansowej w stosunku do planowania obecnej perspektywy finansowej, bo jesteśmy na etapie konsultacji umowy partnerstwa. W sposób szczególny chcę zwrócić uwagę na to, co jest oczywiście bardzo emocjonalnie odbierane przez poszczególne samorządy regionalne, ale też przez samorządy powiatowe i gminne, które są w dużej mierze beneficjentami wydatków z polityki spójności i również z EFS, tymi pierwszymi propozycjami alokacji, w szczególności zaś dla dwóch regionów. Mówię o Wielkopolsce i Dolnym Śląsku, gdzie przekroczyliśmy barierę dźwięku, czyli jesteśmy powyżej 75% średniego PKB w UE. Tam w sposób bardzo emocjonalny jest to odbierane, bo redukcja w granicach, powiedzmy, 18% tej pierwszej alokacji dla województwa świętokrzyskiego, do 30%, jeżeli chodzi o redukcję w stosunku do minionej perspektywy finansowej na Warmii i Mazurach, przy 56% redukcji w Wielkopolsce, musi wywoływać tego typu reakcje.

Druga sprawa z tym związana: Czy jesteście już państwo przygotowani do negocjacji z poszczególnymi samorządami regionalnymi w zakresie propozycji podziału tej 7,5-miliardowej rezerwy, która została utworzona? Tak jak wcześniej nas tu informowano ze strony państwa resortu, ma to być indywidualna negocjacja, która ma sprawić, że samorządy będą miały w ramach umowy partnerstwa uzupełnioną tę pierwotną pulę. Czy są już ze strony państwa wypracowane jakieś kryteria, które miałyby towarzyszyć temu procesowi negocjacji?

Druga sprawa to odniesienie do KPO i zwiększenia odporności. Przede wszystkim to, co ja chcę zauważyć w stosunku do miesiąca wcześniej i do tej atmosfery, która towarzyszyła dyskusji nad KPO, to po pierwsze, że rząd dokonał pewnych refleksji, związanych przede wszystkim z uznaniem, że potrzebny jest dialog z samorządami. Samorządy złożyły przecież prawie 1200 wniosków do KPO i to też się nie odbyło bez dyskusji o charakterze publicznym. To się odbyło w konsultacjach z sejmikami, ale również z samorządami powiatowymi i samorządami gminnymi, także z instytucjami rządowymi. Przecież

instytucje rządowe też mają pewne propozycje, które są lokowane w poszczególnych samorządach. Należy pochwalić zamiar powołania komitetu monitorującego, włączającego korporacje samorządowe oraz włączającego innych interesariuszy społecznych. Mam nadzieję, że to są przedstawiciele przedsiębiorców czy też innych grup społecznych, które mieszczą się w tej kategorii beneficjentów.

Druga sprawa, którą tu chcę też odnotować, to fakt, że zamierzacie państwo dokonać też pewnej rekapitulacji, jeżeli chodzi o cele wydatkowania tych środków, wskazując na duże miasta. Ale przy okazji jest pytanie. Jest prawie 280 tak zwanych średnich miast w Polsce, które stanowią istotę węzłów osadniczych z punktu widzenia planowania przestrzennego. O nich niewiele się tutaj mówi. Czy ta sprawa jest w jakimś centrum uwagi, proszę państwa?

Proszę państwa, również sygnał ze strony pani dyrektor, ale też wcześniej informacja ze strony między innymi pana ministra Budy, że oto jest pewnego rodzaju refleksja nad faktem, że tylko 1% środków z KPO miał być związany z wydatkowaniem na rzecz szeroko pojętego rolnictwa i obszarów wiejskich. Jest w tej chwili zapowiedź, że jest istotny wzrost, bo 2,5-krotny, ale to jest tylko 2,5%. W związku z tym mam oczywiście takie pytanie, bo nie spodziewam się, że KPO będzie adresowany do indywidualnych ewentualnie inwestycji w gospodarstwach rolnych na przykład. Ale rozumiem, że ten KPO powinien na przykład służyć wzmocnieniu odporności chociażby w takim obszarze jak bezpieczeństwo weterynaryjne. Bo jeżeli mamy cyklicznie pojawiające się problemy związane na przykład z ptasią czy świńską gripą, to bardzo destrukcyjnie działa to też na funkcjonowanie administracji, chociażby takiej jak Inspekcja Weterynaryjna. Zdolności tej administracji w zakresie interwencji i również pomocy w sytuacjach epidemicznych byłyby ze wszech miar dobrze przyjęte. Mówię o wzmocnieniach możliwości chociażby Inspekcji Weterynaryjnej.

Druga sprawa, która tutaj wydaje się ważna, to też inwestycje, które mogłyby się wpisać w kurs generalnego priorytetu wydatkowania tychże środków, bo 50% tych środków ma być wydatkowane na cele związane z zieloną gospodarką i środowiskiem oraz z cyfryzacją. Więc jeżeli tak jest, to czy na przykład kwestie sygnalizowane czy wpisane do katalogu specjalnych inwestycji chociażby przez Wody Polskie, dotyczące zbiorników retencyjnych, które mogłyby z jednej strony spełniać walor środowiskowy, ale z drugiej strony spełniają walor związany z zaopatrzeniem czy z ograniczeniem negatywnych skutków suszy na przykład w rolnictwie... Przykład takiej inwestycji, który często podaje, od kilkadziesiąt lat przygotowywany, jest to inwestycja zbiornik Wielowieś Klasztorna w Wielkopolsce, na Prośnie, który mógłby spełniać taki walor z jednej strony środowiskowy, ale z drugiej strony godzący to też z wydatkami na cele blisko związane z zaopatrzeniem czy rezerwuarem wody, w szczególności na terenach, które są wybitnie narażone na suszę, i to suszę nie sezonową, ale raczej na bardzo postępujący proces. Jest ewentualnie kwestia jezior na przykład wokół kopalni węgla kamiennego w Koninie, które potraciły po kilka metrów swojego lustra wody w związku z tą eksploatacją.

Teraz jeszcze chciałbym zapytać o rzecz następującą. Jest w konkluzjach takie stwierdzenie wokół diagramu, że małe i średnie przedsiębiorstwa, zdrowie i praca to będzie gros pieniędzy wydatkowanych z części dotacyjnej. Ale jest pytanie, jeżeli chodzi o ochronę zdrowia. W konkluzji jest stwierdzenie następujące: Drugim co do wielkości obszarem jest ochrona zdrowia, w ramach której przeznaczono 3,6 mld na zakup sprzętu medycznego oraz środków ochrony indywidualnej dla placówek służby zdrowia. Rozumiem, że to jest ogromnie ważna rzecz. Zakup sprzętu medycznego, poprawienie odporności, zwiększenie wszystkiego tego, co jest związane z diagnostyką i z postępem w zakresie leczenia, ale na przykład wydaje mi się, że środki ochrony indywidualnej niekoniecznie musiałyby być przeznaczane z KPO, a być może te pieniądze powinny zostać przeznaczone na inne inwestycje związane ze zwalczaniem COVID-u. Jest wiele rozpoczętych inwestycji, które są związane z COVID-em, które były zgłaszane na przykład do planu inwestycji czy do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, nie zostały uwzględnione, ale samorządy podjęły te inwestycje i to jest szczególnie związane właśnie z rozbudową możliwości tam, gdzie zostały wskazane szpitale covidowe, gdzie przekształcono część oddziałów na potrzeby leczenia covidowego. Czy tego typu inwestycje, uważacie pań-

stwo, mogą się znaleźć w tej części pieniędzy wydatkowanych na zdrowie? To jest niezmiernie ważne z punktu widzenia akceptacji również na poziomie organów prowadzących te szpitale, jeżeli chodzi o taką zasadność czy społeczną akceptację wydatkowania tych pieniędzy.

Ostatnia sprawa, na którą chcę zwrócić uwagę, to jest kwestia, że w tym materiale, ale również we wszystkich innych prezentacjach, odnosicie się państwo wyłącznie do części dotacyjnej tych ponad 23 mld euro. Natomiast jest część pożyczkowa i na ten temat w tych wszystkich informacjach jest cisza. Nie uzyskujemy żadnej informacji, jaki ma być system dystrybucji czy ewentualnego wykorzystania tego mechanizmu. Czy te pieniądze mają być na przykład jakimś zabezpieczeniem pod ewentualne działania kredytowe, czy to będą bezpośrednio używane pożyczki z tego funduszu? Jeżeli tak, to kto będzie tą instytucją krajową, która będzie tego dokonywała? Czy w tej materii instrumentów pożyczkowych będą miały jakiś udział również samorządy regionalne? To jest niezmiernie ważne, bo tych pieniędzy pożyczkowych jest więcej. Częstokroć instrumenty zwrotne w sytuacjach na przykład inwestycyjnych są tak samo dobre, choć nie tak dobre jak dotacje, ale jednocześnie mogą pozwolić na istotny postęp w podjętych działaniach inwestycyjnych, chociażby tych, które wskazałem, związanych z COVID-em i rozbudową możliwości, jeżeli chodzi o szpitale.

Na koniec pytanie, które dotyczy uwag Komisji Europejskiej na etapie konsultacji, które państwo przeprowadziliście. Mianowicie Komisja Europejska, jeżeli oczywiście ten anons medialny, ale chyba to jest za PAP-em, stwierdza, że oczekuje od Polski przede wszystkim pokazania konkretnych wskaźników, które Polska chce osiągnąć, wdrażając KPO. Jak państwo rozumiecie tę wytyczną? W ciągu 2 tygodni macie państwo przedłożyć finalny dokument po konsultacjach Komisji Europejskiej i on ma zostać uzupełniony. Doskonale rozumiem, że tryb powstawania i również wypełniania treścią tego KPO jest zupełnie inny niż polityki spójności i kwestii umowy partnerstwa, ale wydaje mi się, że tutaj jako podkomisja, ale również jako Sejm powinniśmy wiedzieć, jak państwo chcecie uzyskać czy sprecyzować te wskaźniki, które chcemy jako Polska osiągnąć. Bo one są niezmiernie ważne również z punktu widzenia finalnego efektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Teraz poproszę państwa dyrektorów o odpowiedzi na zadane pytania. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Iga Zupok-Gierwatowska:

Dobrze. To może ja w takim razie zacznę, chociaż wydaje mi się, że mniej było pytań do części związanej z wykorzystaniem funduszy, więc ja zajmę większość tego czasu związanego z odpowiedziami. Jeśli chodzi o wsparcie obszarów wiejskich i rolnictwa w ogóle, bo ten temat wraca, to po pierwsze, mamy inwestycje, które są związane z tą dywersyfikacją i skracaniem łańcuchów dostaw produktów rolnych i spożywczych. Planujemy tu zwiększenie z dotychczasowych 500 mln euro na 1 267 000 000 euro tych środków, żeby można było przeprowadzić w tym zakresie jak najwięcej zmian, związanych ze sprzedażą bezpośrednią, z przetwarzaniem, ze zbliżaniem tego do punktów odbioru różnych wytworów rolniczych czy dofinansowaniem również zakupu różnych niskoemisyjnych środków transportu. Będą mogli z tego korzystać zarówno rolnicy, jak i przedsiębiorcy, bo wiadomo, że ktoś musi poszczególne elementy całego procesu stworzyć, wykorzystać i nimi zarządzać.

Z drugiej strony będą również działania związane ... było takie pytanie odnośnie do tego, jak rolnictwo w kontekście COVID-u, ale też w kontekście różnych problemów związanych z bezpieczeństwem żywnościowym szeroko pojmowanym. Zwiększyliśmy pulę środków do 115 mln euro na te działania związane z potencjałem badawczym w sektorze żywnościowym. Tam właśnie chodzi o to, żeby wzmacniać struktury, wzmacniać po stronie identyfikowania badania, reagowania na różne problemy pojawiające się w zakresie nie tylko covidowym, lecz także szerszym, związanym z bezpieczeństwem żywności.

Oczywiście mamy też działania, które są związane z cyfryzacją. Tam również są specjalne środki pomagające różnym podmiotom na łatwiejsze komunikowanie się, pod-

miotom związanym z rolnictwem. W związku z tym to też wesprze szybkość przekazu informacji, załatwiania wielu spraw.

Mamy również ten cały element czy dwa rodzaje inwestycji, które poniekąd są środowiskowo umiejscowione czy też mają oddziaływanie środowiskowe. Po pierwsze, mamy działania związane z doprowadzaniem czy z gospodarką wodną, ściekową, na obszarach wiejskich, czyli jakby poza aglomeracjami. Na to mamy te 204 mln euro. Druga rzecz, którą teraz wprowadziliśmy, to jest to zwiększanie potencjału zrównoważonej gospodarki wodnej na obszarach wiejskich. Tutaj właśnie są te różne, wielofunkcyjne inwestycje hydrotechniczne. Retencja mogłaby być związana zarówno z dużymi inwestycjami, jak i z tymi małymi, lokalnymi. Będą tu też konkursy. Tylko że to wszystko jeszcze jest w fazie ustaleń z Komisją Europejską. Podobnego typu działania mamy też w polityce spójności i musimy patrzeć na to wsparcie kompleksowo, komplementarnie, bo Komisja właśnie tego wymaga. Nie jest to nic dziwnego. Po prostu nie chcemy, żeby się pewne elementy powieleły i ewentualnie było zagrożenie, że będzie się nakładała interwencja i będą się nakładały środki unijne. O tym więc dyskutujemy jeszcze z Komisją.

Co do pozostałych elementów, to wiadomo, że przecież obszary wiejskie to jest przeszło 90% obszarów w kraju. Więc jeżeli mówimy o podłączeniu, możliwości dostępu do szybkiego Internetu na białych plamach, to właśnie to są w przeważającej mierze obszary wiejskie, bo to jest ten obszar, do którego prywatnemu odbiorcy nie opłaca się dojść ze swoimi usługami, bo po prostu nie będzie to opłacalna inwestycja. Więc tutaj wchodzi środki krajowe i to będzie głównie na obszarach wiejskich.

Jeżeli mówimy o cyfryzacji szkoły, to również, umówmy się, że w większości przypadków, największe problemy właśnie z wyposażeniem, z dostępem do Internetu mają szkoły na obszarach wiejskich. Jeżeli mówimy o efektywności energetycznej budynków czy też efektywności energetycznej, wymiany źródeł ciepła w budynkach jednorodzinnych, to w dużej mierze to będą środki, które będą lądowały na obszarach wiejskich. Tak samo będzie również w przypadku innych działań, jak tych związanych z rozwojem przedsiębiorczości, gdzie mamy działania związane z dywersyfikacją działalności. Z tych środków będą mogły również korzystać osoby, które zamieszkują obszary wiejskie.

Nie jest to właściwy podział na obszary wiejskie, obszary miejskie, bo te różnice bardzo często się zacierają, jeżeli mówimy o podmiocie, który się ubiega o wsparcie. Zauważmy, że na obszarach wiejskich jest dużo osób, które niekoniecznie są związane z rolnictwem. To wszystko coraz bardziej w obliczu zmian cywilizacyjnych się zaciera i się zmienia. Ale tak naprawdę, oprócz tych środków, o których mówiłam wprost adresowanych do obszarów wiejskich i rolnictwa, powiedzmy, bardziej, to szereg działań, które nie są oznaczone, że są na obszarach wiejskich, siłą rzeczy będzie trafiać na obszary wiejskie, bo tam są największe jeszcze konieczności uzupełnienia różnych inwestycji, tak jak mówiłam, cyfrowych, edukacyjnych, związanych z wymianą źródeł ciepła, z efektywnością energetyczną. Tak że to wszystko będzie realizowane w ramach KPO.

Jeżeli chodzi o działania – tutaj trochę przerywało, ale mam nadzieję, że dobrze zrozumiałam – odpowiadające na pandemię. Jeżeli mówimy o odpowiedzi wprost na pandemię, to też oczywiście bierzemy pod uwagę to, że mamy środki z funduszu REACT-EU i tam są te bezpośrednie interwencje związane z pandemią. Też zresztą część naszych funduszy w ramach programów operacyjnych obecnej perspektywy była przekierowywana na to, żeby się uporać z pandemią, więc tam jest główny nacisk położony na tę bezpośrednią reakcję na pandemię.

Jeżeli chodzi o KPO, to oczywiście tutaj są działania bardziej długofalowe i bardziej patrzące na to, jak wzmocnić sektory na przyszłość. Mówimy tu na przykład o przedsiębiorcach i wsparciu ich w zakresie nabywania czy dywersyfikacji działalności, nie tylko w sensie inwestycyjnym, ale też w kontekście powoływania kadr, uzupełnienia różnych potrzeb, które wynikają z tych nowych możliwości działalności gospodarczej. Mówimy również o wsparciu w zakresie wyposażenia w różne rozwiązania IT, które umożliwiają pracę zdalną. Tu jest cała ta reakcja związana z tym, że w związku z pandemią jesteśmy na zdalnej pracy, ale oczywiście będzie taki trend, żeby część osób na stałe pozostawała na pracy zdalnej bądź na takim miksie pracy. Tu w związku z tym też będziemy wpro-

wadzali zmiany do ustawy w kontekście właśnie wprowadzenia rozwiązań dotyczących zdalnej pracy. To jest taka wprost odpowiedź na tego typu problemy.

Jeśli chodzi o duże miasta, to jest tak: jak mieliśmy wsparcie tylko dla miast małych i średnich, to były duże oczekiwania, że wsparcie będzie też obejmowało duże miasta. Teraz dołączyliśmy duże miasta, to w takim razie pojawiają się głosy, że co z małymi i średnimi. Tam jest 2,8 mld. Wierzmy, że uda się pogodzić oczekiwania i miast średnich, i małych, i dużych. Zwłaszcza że duże miasta siłą rzeczy będą korzystały z takiego wsparcia jak tabor niskoemisyjny w miastach, bo trudno, żeby on był realizowany w małych miejscowościach, gdzie de facto nie ma takich potrzeb. Oczywiście nie ma tam ograniczeń w możliwości wykorzystania tych środków do miast dużych, ale wiadomo, że duże miasta będą bardziej uprawnione do korzystania, chociażby z tego powodu, że mają większe potrzeby w tym zakresie. Publiczna komunikacja miejska jest lepiej rozwinięta.

Jeśli chodzi o duże miasta, będą również korzystały z tej możliwości pozyskania środków poprzez to, że podmioty realizujące działania z zakresu innowacyjności to są głównie podmioty w dużych miastach. Tak że myślę, że tutaj będzie możliwość dużego odnalezienia poszczególnych miast, odnalezienia swojej ścieżki, w zależności od tego, gdzie i jakiego typu działania chcą podejmować, żeby móc wykorzystać środki w tym zakresie KPO. W inwestycji dotyczącej zielonych miast koncentrujemy się na tych rzeczach, które są związane ze środowiskowymi zmianami.

Jeśli mówimy o retencji, o bezpieczeństwie żywnościowym, to już państwu mówiłam. Jeśli chodzi o ochronę zdrowia, to w KPO oczywiście, tak jak mówiłam wcześniej, patrzymy całościowo na możliwość wsparcia. Ochrona zdrowia jest oczywiście bardzo ważnym elementem, zwłaszcza w dobie pandemii, i patrzymy na wsparcie tego obszaru zarówno przez pryzmat REACT-EU, gdzie będą te bezpośrednie elementy związane z pandemią, jak i przyszłej polityki spójności, gdzie też jest możliwość wsparcia służby zdrowia, szeroko rozumianej. W KPO mówimy raczej o inwestycjach w unowocześnienie podmiotów leczniczych i wyposażenie w sprzęt. Nie mówimy o ochronie bezpośredniej, własnej jak maseczki. Ale cały system wsparcia systemu ochrony zdrowia musi się opierać... czego też bardzo wymaga od nas Komisja Europejska, i nie jest to czymś niezwykłym, ponieważ mamy wiele podmiotów prowadzących poszczególne placówki, dlatego oni potrzebują skoordynowanego systemu i jasnego przekazu, jakiego rodzaju wsparcie będzie możliwe, na jakich zasadach, na jakich warunkach. Więc tutaj w tym zakresie musi być właściwa koordynacja, tak żeby się nie powielalo wsparcie z różnych źródeł i tak żeby nie było ono przeznaczane na te obszary czy do tych placówek, gdzie już to wsparcie kiedyś było przekazywane i one są już nasycone odpowiednimi rozwiązaniami i w zakresie cyfrowym, i w zakresie wyposażenia, sprzętu czy też kadrowym. Dlatego też musimy bazować na mapach potrzeb zdrowotnych, które są przygotowywane przez Ministerstwo Zdrowia, i to będzie podstawa do kierowania wsparcia do określonych placówek leczniczych.

Jeśli chodzi o tę opinię Komisji Europejskiej i dążenie do wypracowania konkretnych wskaźników, to trzeba powiedzieć, że tu nie chodzi o wskaźniki typu makro, czyli wzrost PKB, zatrudnienie, poziom bezrobocia i tego typu wskaźniki. Tutaj Komisji bardziej chodzi o doprecyzowanie wskaźników produktowych typu: ile autobusów zostanie zakupionych z tych środków. My teraz właśnie od paru tygodni bardzo dokładnie z Komisją omawiamy każdy wskaźnik, uzasadnienie dla szacowania kosztów każdego ze wskaźników, dowody na to, że akurat takie koszty są realnymi kosztami. Musimy więc mieć potwierdzenia, że coś kiedyś było kupowane i określoną kwotę kosztowało. Na tej podstawie określamy wspólnie z Komisją, przedstawiamy nasze propozycje i weryfikujemy wspólnie z Komisją to, o czym pan wspominał, czyli właśnie te wskaźniki, po to, żeby, jak już przesłaliśmy dokument do Komisji Europejskiej, był już uzgodniony z Komisją i było już wiadomo, że te wskaźniki Komisja akceptuje.

Jeśli chodzi o tę część pożyczkową, to część pożyczkowa czy część grantowa, jeżeli chodzi o system realizacji, będzie dokładnie w taki sam sposób wykorzystywana w rozumieniu struktur, zarządzania i zaangażowania poszczególnych podmiotów. My teraz... wiecie państwo, że instrument na rzecz odbudowy i KPO jako ta podstawa starania się

o środki unijne to nie wszystko. Musimy stworzyć odpowiednie rozwiązania prawne, żeby te środki móc uruchamiać. Przygotowujemy ustawę wdrożeniową w tym zakresie. Nad tym wszystkim pracujemy. Pracujemy nad tym, żeby zastanawiać się, w których obszarach będzie najbardziej efektywne wykorzystanie instrumentów zwrotnych, tak żeby z poszczególnych funduszy unijnych i nie tylko te poszczególne interwencje się – jak to się przyjęło mówić – nie kanibalizowały. W związku z tym jesteśmy w trakcie przesądzenia tego wszystkiego, uzgadniania. Niestety te wszystkie procesy dzieją się równolegle i nie ma innej możliwości, żeby było inaczej, ponieważ ten fundusz ma tę szybką ścieżkę. Musimy szybko coś zaprogramować i tak naprawdę, programując, jednocześnie musimy też programować elementy wdrożeniowe. One oczywiście będą troszeczkę później, mamy na to więcej czasu, ale już teraz musimy o tym myśleć, zastanawiać się, w jaki sposób to będzie działało, tak żeby dobrze zaplanować interwencję na kolejne lata w ramach KPO, ale też w ramach polityki spójności, bo mimo że są to oddzielne instrumenty, to musimy widzieć różne środki, różne systemy realizacji, tak żeby to wszystko się spinało i żeby jak najlepszy efekt uzyskać.

Było też pytanie, co z uzgadnianiem odnośnie do polityki spójności, tej części dotyczącej osobnej puli, która będzie uzgadniana i przesądzana w ramach negocjacji z samorządami. Tu jesteśmy, powiedzmy, że prawie na półmetku. Już wiele spotkań z samorządami się odbyło. To jest takie dwutorowe podejście: z jednej strony mamy bardzo intensywne spotkania robocze z samorządami, z drugiej strony są już spotkania na poziomie kierownictwa resortu, marszałków, gdzie dyskutowane jest, na co środki z tej puli mogą być przeznaczone, jaka wielkość tych środków powinna być w związku z tym. Oczywiście musimy brać pod uwagę te wszystkie uwarunkowania, które wynikają również z polityki spójności, czyli to, że musimy wypełniać markery związane z innowacyjnością czy z wydatkami na klimat i również szereg innych uwarunkowań związanych z Europejskim Funduszem Społecznym. Więc to wszystko jest uzgadniane obecnie z samorządami. Mieliliśmy już dziesięć takich spotkań. W tym tygodniu są kolejne spotkania, więc do czerwca ten proces powinien się zakończyć.

Mam nadzieję, że odpowiedziałam na wszystkie pytania, które były zadawane. Oddaję głos panu dyrektorowi Antoszkowi, jeśli ma coś jeszcze do dodania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor, za wyczerpującą odpowiedź. Teraz poproszę pana dyrektora. Tylko chciałem jeszcze zapytać o taką rzecz, czy tę prezentację, którą widzieliśmy, można udostępnić posłom, tę, którą pan zaprezentował. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MFiPR Radosław Antoszek:

Bardzo dziękuję. Tak, ta prezentacja jest jak najbardziej do udostępnienia. Ona się opiera o dane, które są dostępne na stronach internetowych. Jest to powszechnie dostępna informacja, tak że jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MFiPR Radosław Antoszek:

Jeśli chodzi – to już tylko jako uzupełnienie, bo rzeczywiście koleżanka w zasadzie odniosła się do każdego z poruszanych elementów – jeśli chodzi o ten entuzjazm bijący z prezentacji, którą przedstawiłem, to to, że osiągamy tak dobre wyniki, oczywiście nie powoduje, że to nas uspokaja. Wręcz przeciwnie. Może właśnie dlatego, że podchodzimy bardzo ostrożnie do wszystkich danych, którymi dysponujemy, powoduje, że do tej pory nie straciliśmy ani jednego euro od 2004 r. To pierwsza rzecz.

Druga rzecz jest taka, że trzeba być świadomym wyzwań przełomu lat 2021 i 2022. Ta druga połowa obecnego roku i pierwsze miesiące roku 2022 będą bardzo pracowite. Będą pracowite dla wszystkich instytucji zaangażowanych w obsługę programów współfinansowanych ze środków unijnych. Oprócz polityki spójności, która przynosi nowe rozdanie, bardziej skomplikowane zasady wydatkowania środków określone na poziomie unijnym. Dochodzi jeszcze kwestia związana z KPO. W związku z powyższym te procesy się zbiegają i na pewno czeka wszystkich bardzo dużo pracy.

Jeśli chodzi o doświadczenia z poprzedniej perspektywy, będziemy się starali utrzymać w jak największym stopniu te pozytywne rozwiązania, które wprowadziliśmy, czyli rozwiązania związane z budżetem środków europejskich, zaliczkowym finansowaniem inwestycji, systemem realizacji wdrażania bardzo mocno zdecentralizowanym i w tym obszarze ten poziom decentralizacji oznacza, że w wymiarze kwotowym propozycja wyjściowa o umowie partnerstwa jest zbieżna, jeśli chodzi o poziom regionalny, czyli ilość środków zarządzanych na poziomie regionalnym z ilością środków zarządzanych na poziomie centralnym jest zbieżna w ujęciu procentowym z tym, co było w perspektywie 2014–2020.

Jeśli chodzi o dwa województwa, czyli dolnośląskie i wielkopolskie, o zmniejszone poziomy kwotowe, jest to pochodną wskaźników, w oparciu o które bada się rozwój regionalny danych regionów. Tutaj jesteśmy zakładnikami takiej statystyki na poziomie unijnym, która wymusza zmniejszanie kwot przekazywanych na poziom poszczególnych, bardziej rozwiniętych regionów. Kłopot albo wyzwanie jeszcze większe, które się z tym wiąże, to też zmniejszone poziomy dofinansowania konkretnych inwestycji dla poszczególnych beneficjentów. W związku z tym rozmowy, które będą się toczyć z partnerami na poziomie regionalnym, będą również dotyczyły właśnie – i chyba będą najcięższe w tym obszarze – zaangażowania budżetu państwa we wsparcie tych projektów, dla których ten poziom dofinansowania w relacji do poprzedniej perspektywy się zmniejsza. Jeśli chodzi też o dodatkowe elementy w ramach polityki spójności, też kierowane do tych dwóch regionów, to proszę zwrócić uwagę na tak zwane środki sprawiedliwej transformacji z nowego instrumentu na poziomie unijnym, który będzie dedykowany zwłaszcza dla tych dwóch województw, to jest dla terenów Wielkopolski Wschodniej i rejonu Wałbrzycha w województwie dolnośląskim plus województwo śląskie i pozostałe trzy regiony, ale to są środki, co do których one są zaznaczone i pozostałe regiony nie mogą korzystać. Tak że taki jest stan rzeczy, jeśli chodzi o przyszłą perspektywę finansową.

Ostatnie zdanie, tak jak koleżanka powiedziała, te rozmowy trwają i ich zakończenie – mówię o poziomie centralnym, krajowym – jest w dużej mierze warunkowane zakończeniem prac legislacyjnych na poziomie unijnym. To nastąpi prawdopodobnie w czerwcu. W czerwcu będziemy znali szczegółowe zasady wsparcia w obszarze polityki spójności. Drugi element to jest architektura programów, która jest zakreślona w umowie partnerstwa, która jest obecnie negocjowana z Komisją Europejską. Tym głównym partnerem, z którym musimy pewne strategiczne rzeczy przesądzić i przedyskutować, jest w tej chwili Komisja Europejska reprezentowana przez Dyрекcję Generalną. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

O głos też prosiła pani dyrektor reprezentująca Lewiatan, konkretnie Departament Funduszy Europejskich. Czy pani dyrektor chciałaby zabrać głos? Bardzo proszę. Nie słyszę. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Jeszcze pan poseł Andrzej Grzyb, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Przepraszam za gadulstwo, ale...

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

To teraz już prosimy o skrócenie, ponieważ mamy niedługo Komisję do Spraw Unii Europejskiej.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Po wypowiedzi pani dyrektor nie mam jednak jasności co do części pożyczkowej. Czy w sprawie wykorzystania części pożyczkowej KPO państwo prowadzicie również negocjacje z Komisją Europejską? No i jakie są założenia co do sposobu wykorzystania tej części pożyczkowej?

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Czy pani dyrektor chciałaby doprecyzować? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Iga Zupok-Gierwatowska:

Tak, oczywiście. Tak, rozmawiamy o tym z Komisją Europejską, ponieważ my chcemy razem z wystąpieniem z KPO wystąpić również o te niecałe 11 mld z części pożyczkowej. To oczywiście nie zamyka nam drogi do wykorzystywania w późniejszym jeszcze okresie części pożyczkowej, bo jak państwo wiedzą, do końca 2023 r. możemy jeszcze poprosić o tę część pożyczkową. Więc na dzień dzisiejszy chcieliśmy się skoncentrować tylko na paru elementach, na paru inwestycjach, po to, żeby osiągnąć większy efekt w skali zaangażowania i potem efektów. I o tym rozmawiamy z Komisją.

Czego dotyczy to wsparcie z zakresu pożyczkowego? Przede wszystkim tutaj idziemy w tę transformację klimatyczną i transformację cyfrową. Z jednej strony są to duże nakłady 3,25 mld euro na farmy wiatrowe na morzu. To jest przyszłość, więc chcemy bardzo silnie i mocno wejść w ten rodzaj odnawialnych źródeł energii. Druga rzecz to jest to, co wcześniej wspominałam, wsparcie zazieleniania miast, różnych zielonych inwestycji, w ogóle zielonego zarządzania miastem. To są 2,8 mld euro. Jeśli mówimy o cyfrowych rozwiązaniach, czyli o transformacji cyfrowej, to zdecydowaliśmy się również na przeznaczenie 1,7 mld euro na inwestycje w sferę związaną z szybkim dostępem do Internetu 5G.

Jeśli chodzi również o te cyfrowe rozwiązania, to biorąc pod uwagę duże potrzeby w zakresie edukacyjnym, również i w tym zakresie 700 mln euro planujemy przeznaczyć właśnie na różne zmiany w szkołach związane z cyfryzacją procesu nauczania i wyposażeniem placówek w niezbędne media, ale nie tylko placówek, lecz także nauczycieli i uczniów itd. To wspierałyby środki, które już na ten cel przeznaczaliśmy.

Biorąc pod uwagę także duże zainteresowanie sektora farmaceutycznego i potrzeby związane z rozwojem sektora z produkcją leków, zwłaszcza substancji czynnych, czyli API, 300 mln euro chcemy wziąć z pożyczki na właśnie tego typu wsparcie podmiotów, które będą chciały tego typu substancje produkować.

Także już w tym momencie, poza cyfrowymi, typowo klimatycznymi zmianami, zdecydowaliśmy się na wystąpienie o 1 mld euro na inwestycje w tabor kolejowy pasażerski, przeznaczony właśnie w szczególności dla połączeń regionalnych. Również to, o czym mówiłam wcześniej, działania związane z rolnictwem i obszarami wiejskimi w kontekście gospodarowania zasobami wodnymi. Na te działania chcemy przeznaczyć 667 mln euro.

Są również drobne inwestycje, na które przeznaczamy część pożyczkową, to znaczy na przykład dodajemy taką inwestycję związaną z rozbudową kompetencji w zakresie obserwacji ziemi i różnych technologii kosmicznych w wysokości 150 mln euro. I również wydzieliliśmy taki element związany z magazynowaniem energii na kwotę 200 mln euro. Tak to wygląda.

Oczywiście to są nasze propozycje, natomiast wiele będzie też zależało od tego, jak Komisja na nie spojrzy i do jakich ustaleń w tym zakresie dojdziemy. To jest wszystko jeszcze w fazie rozmów.

Muszę jeszcze zwrócić uwagę na to, że tak naprawdę słyszeliśmy od Komisji, że na obecną chwilę tylko Włochy negocjują pożyczkę, są w trakcie negocjacji z Komisją Europejską, zarówno części grantowej, jak i pożyczkowej. Pozostałe państwa się jeszcze zastanawiają. Bo, jak mówię, jest tu szereg niewiadomych, więc my również do tego podchodzimy z dużą elastycznością, żeby móc wykorzystać środki, ale też żeby uzyskać jak najwięcej informacji o tym, na jakich warunkach i jak to wsparcie będzie mogło wspierać nasze propozycje działań w zakresie części pożyczkowej. Wszystkie te rzeczy związane z negocjacjami pożyczki są dostosowywane do danego kraju. Tak jak Komisja mówi – nie ma jednych warunków, z każdym krajem negocjuje się to osobno i Komisja jest w stanie odnosić się odpowiednio do oczekiwań kraju, do jego propozycji. W związku z tym mamy nadzieję, że uda nam się przeprowadzić to, o czym już wcześniej rozmawialiśmy z Komisją, a teraz jakby większy nacisk kładziemy na to, żeby część pożyczkowa weszła właśnie w te obszary, o których mówiłam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor, za uzupełnienie odpowiedzi odnośnie do pożyczki na KPO.

Czy kolega poseł chce jeszcze dopytać? Nie widzę z jego strony zainteresowania, tak więc, panie Andrzeju, dziękuję za te wyczerpujące pytania. Jeszcze słowo chciał pan dopowiedzieć? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Panie przewodniczący, mając na względzie, że za chwilę mamy Komisję, nie mogę nadużywać cierpliwości. Ale dziękuję bardzo za te informacje.

Przewodniczący poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo interesujące informacje. Bardzo dziękujemy państwu dyrektorom. Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę. Tak że dziękuję pani dyrektor, dziękuję panu dyrektorowi za te informacje i zamykam posiedzenie podkomisji do spraw wykorzystania środków unijnych. Bardzo dziękuję sekretariatowi, który jak zawsze doskonale przygotował posiedzenie podkomisji i przygotowuje zawsze posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej, tym bardziej że teraz działamy zdalnie. Dziękuję serdecznie państwu. Do widzenia.